

Sygn. akt VI Ka 480/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodnicząca: SSO Beata Tymoszków

Protokolant: asystent sędziego Mateusz Rosłon

po rozpoznaniu dnia 22 lipca 2016 r. w Warszawie

sprawy J. B., syna K. i B., ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenia z art. 92 § 1 kw w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3. Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 22 lutego 2016 r. sygn. akt III W 2816/15

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie wydanego w sprawie VI Ka 480/16

J. B. został obwiniony o to, że w dniu 04 października 2014r. o godz. 17:39 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierując pojazdem marki H. o numerze rejestracyjnym (...), nie zastosował się do sygnalizatora S-1, nadającego sygnał świetny czerwony – zakaz wjazdu za sygnalizator, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia rejestrującego (...) to jest o czyn z art. 92 § 1 k.w. w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3. Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. 170 poz. 1393) i art. 92a k.w.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2016r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie uznał J. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i kwalifikując go z art. 92 § 1 k.w. na tej podstawie wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 złotych oraz zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem kosztów sądowych.

Wyrok ten w całości zaskarżył obwiniony. Podnosząc zarzuty:

1. **obrazy przepisów postępowania**, tj. przepisu art. 5 § 1 pkt.9 k.p.w. w związku z art. 129b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym poprzez przyjęcie, że straż miejska uprawniona była do skutecznego wniesienia wniosku o ukaranie obwinionego, podczas gdy zgodnie z nowelizacją przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Straż Miejska nie jest już uprawniona do składania wniosków o ukaranie w sprawach dotyczących wykroczeń zarejestrowanych przez wszelkie urządzenia rejestrujące - a zgodnie z obowiązującymi przepisami w momencie orzekania stosujemy przepisy nowej ustawy,

2. **obrazy przepisów postępowania** tj. naruszenie fundamentalnej zasady w polskim postępowaniu karnym in dubio pro reo,

3. mającego wpływ na treść orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że zarówno sprawstwo jak i wina obwinionego są oczywiste, w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika ani sprawstwo ani wina obwinionego w popełnieniu wykroczenia, 4. **obrazy przepisów prawa materialnego**, tj. art. 190 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez nieuwzględnienie obowiązującego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzającego, iż wszelkie wezwania alternatywne wysyłane przez Straż Miejską są uznawane za wysyłane bez podstawy prawnej,

5. obrazy przepisów prawa materialnego tj. art 1 § 2 Kodeksu wykroczeń poprzez przypisanie mu winy popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, pomimo, iż brak jest jakichkolwiek dowodów uzasadniających taką tezę. - wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego nie jest zasadna, wobec czego wnioski w niej zawarte nie zasługują na uwzględnienie. Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się uchybień implikujących instancyjną korektę orzeczenia. Poczynione na tej podstawie ustalenia są trafne i znajdują oparcie we właściwie ocenionym materiale dowodowym. Już w tym miejscu trzeba zaznaczyć, że wniosek o ukaranie J. B. nie dotyczył zachowania polegającego na „nie wskazaniu na żądanie uprawnionego podmiotu komu powierzył pojazd do kierowania lub użytkowania w oznaczonym czasie”, to jest wykroczenia kwalifikowanego z art. 96 § 3 k.w., a zatem wszelkie rozważania dotyczące tej materii (zawarte również w przywołanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego) są bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dokładna analiza zarzutów apelacji wskazuje, iż sporną materią w niniejszej sprawie pozostaje kwestia czy na skutek nowelizacji Ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 roku (Dz.U.2012.1137 j.t) Straż Miejska jest organem uprawnionym do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenie stypizowane w art. 92 § 1 k.w. popełnione przed 1 stycznia 2016 roku. Już w tym miejscu zauważyć należy, że reguła stosowania ustawy „względniejszej dla sprawcy” dotyczy wyłącznie regulacji prawnomaterialnych, to jest przepisów Kodeksu wykroczeń, regulujących kto i za jakie zachowanie ponosić może odpowiedzialność jako sprawca wykroczenia. W tym jednak zakresie nie nastąpiła żadna zmiana, bowiem zarówno w dacie zdarzenia jak i dacie orzekania obowiązywała przepisy art. 92 § 1 k.w. czy też art. 92a k.w. w tym samym brzmieniu.

Wspomniana zasada nie ma jednak zastosowania do przepisów proceduralnych, a ogólna reguła stanowi, że czynności przeprowadzone zgodnie z uprzednio obowiązującymi przepisami zachowują swą skuteczność. Zgodnie z treścią art. 17 § 3 k.p.w. organom administracji rządowej i samorządowej, organom kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego oraz strażom gminnym (miejskim) uprawnienia oskarżyciela publicznego przysługują tylko wówczas, gdy w zakresie swego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających ujawniły wykroczenia i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie. Podkreślić jednak trzeba, iż dopiero na mocy ustawy z dnia 24 lipca 2015 roku o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o strażach gminnych, Straż Miejska z dniem 1 stycznia 2016 roku utraciła uprawnienie do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem naruszającego przepisy ruchu drogowego, w przypadku ujawnienia i zarejestrowania czynu przy użyciu urządzenia rejestrującego. Należy zatem przyjąć, że kontrole dokonane przez Straż Miejską przy pomocy urządzeń rejestrujących przed 1 stycznia 2016 roku mieściły się w zakresie ich działania, a kierowane w związku z ujawnionymi wykroczeniami wnioski o ukaranie były skuteczne. Czyn przypisany obwinionemu miał miejsce w dniu 04 października 2014 r., zaś wniosek o ukaranie wpłynął do sądu w dniu 16 września 2015 roku, po czym w dniu 23 września 2015r. doszło do wszczęcia postępowania sądowego (k. 28). Ze względu na to, że w ustawie zmieniającej stosowne przepisy Prawa o ruchu drogowym (art. 129 b ust. 2) nie znalazł się zapis nakazujący przyjąć, że od daty jej wejścia w życie uprzednio wykonane przez Straż Miejską czynności stają się z mocy prawa bezskuteczne, a nie zakończone postępowania zainicjowane wnioskiem o ukaranie pochodzącym od tego podmiotu powinny zostać umorzone, należało uznać, że nie występuję w tych sprawach negatywna (ujemna) przesłanka procesowa w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Gdy chodzi o te zarzuty i wywody apelacji, które sprowadzają się do negowania sprawstwa J. B. w odniesieniu do przypisanego mu czynu należy stwierdzić, że są one – w kontekście całej postawy procesowej obwinionego – niezrozumiałe. W piśmie skierowanym do Straży Miejskiej datowanym na 24.10.2014r. obwiniony jednoznacznie wskazał, że w tym dniu jechał samochodem opisanym we wniosku o ukaranie w miejscu tam wskazanym i pamiętał nawet „fakt błysku flesza z urządzenia znajdującego się na skrzyżowaniu” (k. 9) Także w wyjaśnieniach złożonych przed Sądem obwiniony koncentrował się na kwestii właściwej sygnalizacji świetlnej i sposobu uregulowania ruchu pojazdów na skrzyżowaniu czy wreszcie uprawnień Straży Miejskiej do kierowania wniosków o ukaranie, nie zaprzeczając w istocie temu, że był kierującym pojazdem. Stąd też ten argument apelacji uznać należało również za chybiony.

Reasumując, wobec uznania, iż nie wystąpiły uchybienia podniesione w środku odwoławczym oraz wobec braku przesłanek podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozycji wyroku.